

Załącznik do protokołu
z dnia 24 czerwca 2025r.

Pani Sekretarz,

Poniżej moje przemyślenia dot. proponowanych zmian w statucie - wg. kolejności z pisma:

1. W mojej ocenie uregulowanie kwestii nagrywania posiedzeń komisji w zaproponowany sposób jest sprzeczne z art. 11b u.s.g. Zarówno posiedzenia rady, jak i komisji są jawne - może je nagrywać każdy (co potwierdza też cały szereg orzeczeń, komentarzy oraz stanowisko RPO). Jeśli radny złożyłby taki wniosek, to przy jego odmownym przegłosowaniu ww. zasada jawności byłaby naruszona. W takiej sytuacji rady i tak mogłyby bowiem nagrywać, decyzja komisji tego nie wyłącza. Cała procedura zdaje się więc zbędna. Jedyne aspekty, którego sens tutaj widzę to ewentualnie kwestia "oficjalnego" nagrywania/transmitowania posiedzenia. Byłbym jednak ostrożny we wprowadzaniu takiego warunkowego (tj. zależnego od przegłosowania) trybu nagrań/transmisji, ponieważ może rodzić to pytania dlaczego dane posiedzenie komisji jest nagrywane, a inne nie. Albo nagrywamy oficjalnie wszystkie, albo nie.
2. Nie widzę przeciwwskazań - jednak zamiast zapisu "nie później niż co trzy miesiące" sugerowałbym "w terminie do trzech miesięcy" od ostatniego posiedzenia komisji.
- 3/4. Treść statutowych Młodzieżowej Rady Miejskiej oraz Rady Seniorów nie przyznaje tym podmiotom inicjatywy uchwałodawczej. Inicjatywa tam opisana dotyczy uchwał w ramach procedur działania tych podmiotów, a nie Rady Miejskiej w Redzie. Ciała te mogą więc działać, albo za pośrednictwem organów miejskich (wtedy nie jest to już formalnie ich inicjatywa), albo w ramach inicjatywy obywatelskiej. Ustawa o samorządzie gminnym przewiduje bowiem zamknięty katalog podmiotów, którym inicjatywa uchwałodawcza przysługuje. Można oczywiście rozważyć jakiś statutowy obowiązek "inicjowania uchwał" tych gremiów, ale nie ma podstaw do dopisania ich w par 56 statutu.
5. Brak ustawowego terminu w tym zakresie, kwestie dot. protokołów można więc regulować dowolnie. Proponowany zapis w kontekście czasu na przygotowanie protokołu zdaje się rozsądny.
6. Według mnie proponowany sposób głosowania nie jest głosowaniem "blokowym". Głosowanie blokowe występuje w sytuacji gdy łączone są w "pakiet" różne treści i albo głosujemy za całością, albo przeciw. Tutaj nie mamy spełnionego tego warunku - jak czytamy radny ma prawo oddania od 1 do 3 głosów (jeśli zostanie zgłoszonych tylko wiceprzewodniczących). Skoro zaproponowano system pucharowy, tj. do następnego głosowania przechodzą kandydaci z określoną liczbą głosów (przy ich równości), to w mojej ocenie - de facto mamy do czynienia z nierównością głosów radnych. Głos radnego, który zagłosował na 3 osoby będzie miał bowiem większe znaczenie niż tego, który zagłosował na jedną osobę. W sposób klarowny jest to dla mnie niedopuszczalne. Poza tym taki system zdaje się mało przejrzysty, głosowania nad każdą kandydaturą nie budzą wątpliwości. Nie jest to też według mnie kwestia, która wymaga pośpiechu, ponieważ ze swej istoty jest incydentalna.
7. Uważam, że zmiana jest zasadna. Art. 14 ust. 2 u.s.g. nakazuje głosowanie za pomocą urządzeń. Szereg rozstrzygnięć nadzorczych wskazuje, że nie jest możliwe głosowanie poprzez podniesienie wyłącznie ręki. Obecny zapis par. 63 ust. 1 statutu stanowi, że prawidłowe głosowanie następuje przez podniesienie ręki oraz (a więc spójnik sprawiający że obydwie czynności są wymagane) urządzenia. Teoretycznie według zapisów statutu głos tylko za pomocą urządzenia jest nieważny - a więc stoi to w sprzeczności z zapisem ustawy. Postulowana zmiana na głosowanie tylko urządzeniem jest zatem zasadna, fakultatywnie można wprowadzić podniesienie ręki.
8. Zgodnie z orzecznictwem, radny może uczestniczyć w sesji rady gminy przebywając na L4 (nie jest to stricte działalność zarobkowa i sprzeczna z celem udzielonego zwolnienia). Co do uczestnictwa zdalnego, nie ma już epidemicznej podstawy prawnej do takiego działania, ale statut może przewidywać taki tryb. Należy to jednak doprecyzować, w szczególności tak by nie było dowolności w dopuszczeniu jednego radnego do udziału w sesji w takiej formie, a innego nie.

--

Z poważaniem,

adw. Bartłomiej Petrykowski